

# Antoni tygodnik parafialny

**I Niedziela Wielkiego Postu, 26 lutego 2012 r.**  
**I czytanie Rdz 9,8-15; II czytanie 1P 3,18-22; Ewangelia Mk 1,12-15**



"Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię". To wezwanie wielokrotnie wypowiedziane w minioną środę, podczas posypywania głów popiołem, wskazuje na charakter Wielkiego Postu. Jest to czas nawrócenia oraz pogłębienia wiary. Temu mają służyć podejmowane wyrzeczenia, umartwienia i modlitwa. Wielki Post to także baczniejsze zwrócenie oczu na drugiego człowieka. Stąd **jałmużna**. Ale wiadomo - łatwo powiedzieć. Dlatego, żeby jałmużna nabrała konkretnego charakteru dołączmy do dzisiejszej gazetki skarbonkę. Proszę ją złożyć, postawić na widocznym miejscu w domu i wrzucać do niej pieniądze zaoszczędzone dzięki wielkopostnym wyrzeczeniom. W ten sposób do Wielkanocy uzbiera się jakaś suma pieniędzy, którą będziemy mogli wesprzeć potrzebujących.

**Prośmy Chrystusa, odpierającego pokusy złego ducha na pustyni, o siłę potrzebną do wytrwania w dobru. Owocnego postu!!!**

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

**I niedziela Wielkiego Postu** - dnia 26 lutego 2012 r.  
godz. 9.00 Msza św. z nauką dla młodzieży Gimnazjum;  
godz. 10.30 Msza św. z nauką dla dzieci SP;  
godz. 18.00 Msza św. dla młodzieży

**Poniedziałek** - 27 lutego  
godz. 9.30 - klasy 0, I, II i III;  
godz. 11.00 - klasy IV, V i VI  
godz. 13.30 - Gimnazjum  
godz. 19.30 - młodzież

**Wtorek** - 28 lutego  
godz. 9.30 - klasy 0, I, II i III;  
godz. 11.00 - klasy IV, V i VI  
godz. 13.30 - Gimnazjum  
godz. 19.30 - młodzież



**Spowiedź święta dla dzieci po nauce**

**Środa** - 29 lutego - zakończenie rekolekcji  
godz. 9.30 - klasy 0, I, II i III;  
godz. 11.00 - klasy IV, V i VI  
godz. 13.30 - Gimnazjum  
godz. 19.30 - młodzież

**Spowiedź św. dla młodzieży od godz. 19.00**

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

**Gorzkie Żale w niedzielę o 17.00.**

1. Zapraszamy na **Wieczornicę poświęconą pamięci twórcy Ruchu Światło-Życie** - Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego w 25 rocznicę śmierci, która odbędzie się w naszej kaplicy dzisiaj o godzinie 19.30.

2. Kolejny cykl **katechez biblijnych** dla dorosłych i młodzieży poświęcony jest omawianiu APOKALIPSY.

Zapraszamy do naszej kaplicy w poniedziałek o 19.10.

3. **Adoracja Najświętszego Sakramentu** w czwartek od 19.00 do 21.00.

4. W tym tygodniu przypada **I czwartek, piątek i sobota miesiąca**. W piątek odwiedzimy chorych z Komunią, a w sobotę zapraszamy na Mszę św. ku czci Matki Bożej o 8.30.

**Droga Krzyżowa w piątek o godzinie 7.30 i 18.00 dla dorosłych; o 17.00 dla dzieci i o 19.30 dla młodzieży.**

## Wiara szuka zrozumienia



### Co to jest Liturgia Godzin?

Po artykule dotyczącym sposobu modlitwy księdza pojawiło się pytanie, które będzie pretekstem do dzisiejszych słów.

W Starym Testamencie czytamy często prośby o nieustanną modlitwę całego stworzenia, np.: Ps 8; 69,35; Jer 29,7; Dn 3,52nn). O to samo prosi Jezus i Apostołowie, np.: Mt 5,44; Mk 14,38; Ef 6,18; 1 Tes 5,16n; 2 Tes 3,1; Ap 20,21). Tak więc Kościół nieustannie ma wielbić Boga.

Papież Paweł VI napisał o "Liturgii Godzin" (LG), że ta "Pieśń chwały" rozbrzmiewa w niebie przez całą wieczność. Wprowadził ją "w nasze ziemskie wygnanie" Jezus Chrystus. Kościół - Mistyczne Ciało Chrystusa, modli się w łączności ze swoją Głową. Najpełniej taka modlitwa wyraża się właśnie w liturgii - dziele wspólnym Boga i wiernych. Sens liturgii znajdziemy w Modlitwie Arcykapłańskiej Jezusa (J 17,1nn).

LG składa się z siedmiu modlitw na różne pory dnia: Godziny czytań, Jutrznia, trzech Modlitw w ciągu dnia, Nieszporów i Komplety. Zawierają one hymny, psalmy, czytania biblijne, prośby za poszczególne stany Kościoła, wspomnienia świętych oraz ich nauki i inne modlitwy. Dostosowane do pory dnia i obowiązków, pomagają odnaleźć Boga w codzienności. Ważne jest aby pojąć, że to On w swoim Słowie mówi pierwszy, a modlący się słucha i karmi się "każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4,4). To uczy posłuszeństwa Bogu i oddania Mu należnego pierwszeństwa.

Kościół nieprzerwanie włącza w swoje wołanie cały świat i wszystkich ludzi. Istotnie, jeśli w jednej części świata Kościół modli się godzinami porannymi, to na innym miejscu wieczornymi. Za tych co śpią, modlą się inni w ciągu dnia - i tak na zmianę. Duchowni i osoby konsekrowane są zobowiązani przyrzeczeniem do tej formy modlitwy, ale coraz częściej sięga po nią wielu świeckich. Szczególnego wymiaru LG nabiera przy wspólnym odmawianiu "na chóry", kiedy na przemian: część wiernych recytuje święte teksty, a druga część słucha. Niezależnie od tego, czy LG jest odmawiana publicznie, czy samemu, jest to zawsze modlitwa całego Kościoła.

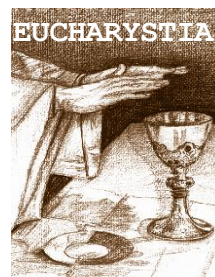
**P.S.** Zapraszamy na wspólną modlitwę Liturgią Godzin w naszej kaplicy. W każdy czwartek o 20.45 odmawiamy Nieszpory na zakończenie adoracji Najświętszego Sakramentu.

Proszę przesyłać dalsze pytania na adres ks. Krystiana: [k.wilku@wp.pl](mailto:k.wilku@wp.pl)

łowanego *Błaganie pokutnika*: „Obmyj mnie Panie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mego”. Jest to prośba, aby Bóg przyjął tych, którzy stają przed nim oraz aby oczyścił sprawującego ofiarę z jego win.

## Przygotowanie darów

Liturgia eucharystyczna rozpoczyna się od offertorium (łac. *offero* – przynoszę), czyli przyniesienia darów ofiarnych na ołtarz. Są to: pszenny, niekwaszony chleb w formie niewielkiej hostii i wino z winogron, białe lub czerwone. To z tymi, tak bardzo zwyczajnymi rzeczami, Chrystus



związał ściśle swą sakramentalną obecność. W świecie, w którym Jezus się narodził i działał jako człowiek, stanowiły one integralną część ludzkiej codzienności. Codziennym posiłkiem były: chleb i wino zmieszane z wodą. To źródło odnawiającego się życia, umacniających się, odradzających sił potrzebnych do sprostania zadaniom i wysiłkom, jakich ono wymaga.

Dary te kładzie się na rozłożonym, czworobocznym obrusie nazwanym korporalem od łacińskiego *corpus* (ciało). Obok niego znajduje się puryfikaterz – kawałek płótna, który służy do wycierania naczyń liturgicznych po Komunii świętej. Kapłan modli się nad chlebem i winem. Modlitwa ta ma charakter dziękczynienia za dary, które otrzymujemy z Bożej dobroci: „Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich; Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia (wino, które jest owocem winnego krzewu i pracy rąk ludzkich; Tobie je przynosimy, aby stało się dla nas napojem duchowym)”. Prosimy, by Bóg przemienił owoce ludzkiej pracy w dary duchowe, które dają życie wieczne zgodnie ze słowami Chrystusa: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew ma życie wieczne”. Uwypukleniu znaczenia przygotowania darów służy ryt wlewania kilku kropel wody do kielicha z winem. Ukazuje on, że nasza ludzka kondycja (którą symbolizuje woda) zostaje przemieniona dzięki ofierze Chrystusa. W tym samym czasie ludzie zgromadzeni na liturgii włączają się w modlitwę kapłana śpiewając pieśń.

Eucharystia to również ofiara wszystkich, którzy w niej uczestniczą, zgodnie ze słowami księdza: „Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”. Jesteśmy wezwani do złożenia ofiary, włączając się tym samym w ofiarę Chrystusa. Jest nią nasze serce i nasza wola, które przynosimy Panu, prosząc, by je przemienił. Dobitnie wyraża to cicha modlitwa kapłana wypowiedziana po dziękczynieniu za chleb i wino: „Przyjmij nas Panie stojących przed Tobą w duchu pokory i z sercem skruszonym. Niech nasza ofiara tak się dzisiaj przed Tobą dokona, aby się Tobie podobała”. Skruszone serce jest tym, na czym Panu Bogu najbardziej zależy. Jeżeli nie oddamy Mu naszego serca, to wszystko inne będzie tylko namiastką. Kończąc *offertorium* kapłan obmywa ręce. Sens tego gestu wyjaśnia towarzysząca mu modlitwa, która jest początkiem 51 Psalmu, zatytu-

## Wspólnoty - Róża Różańcowa Rodziców

W naszej parafii działają 3 Róże Różańcowe Rodziców. Powstały z potrzeby serc osób kierujących się dobrem dzieci. Jesteśmy świadomi tego, że mimo najlepszych zamiarów wobec dzieci, wysiłki rodziców są niewystarczające z powodu własnej grzeszności i wielu zewnętrznych wpływów, jakim podlegają nasze dzieci. Potrzebujemy więc modlić się za nasze pociechy. Wybraliśmy codzienną modlitwę dziesiątką różańca. W tej miłej Bogu modlitwie Maryja zanosí sprawy naszych dzieci swojemu Synowi, a On nie może być obojętny na prośby swojej Matki (zobacz wesele w Kanie Galilejskiej). Modlimy się o dobrą i bezpieczną przyszłość naszych dzieci, którą zapewnić może tylko Boża pomoc. Zawieramy Matce Bożej także nas rodziców, abyśmy mądrze i po Bożemu wychowywali nasze dzieci (nie tylko własne dzieci, ale także chrzestne, adoptowane...). Róże Różańcowe Rodziców nie tylko są przeznaczone dla rodziców wychowujących małe dzieci. W Różach działających w naszej parafii rodzice modlą się także za swoje dorosłe już dzieci nierazko posiadające swoje własne rodziny.

Każda Róża liczy 20 członków (tyle ile tajemnic różańcowych), a każdy uczestnik Róży odmawia codziennie jedną dziesiątkę różańca. Opiekunem Róż jest ksiądz Proboszcz. Pierwsza Róża Różańcowa (której patronuje Święta Rodzina) powstała 8 grudnia 2010 roku. Od tego czasu cztery małżeństwa z Róży przyjęły na świat swoje dziecko otoczone modlitwą już od



poczęcia! Druga Róża powstała 25 marca 2011. Patronką tej Róży jest św. Joanna Beretta Molla (zachęcamy gorąco do poczytania o tej osobie). Trzeciej Róży patronuje święty Ojciec Pio. Wszystkie Róże gromadzą się w pierwszą sobotę miesiąca o 16:30 w kaplicy gdzie odmawiamy wybraną Tajemnicę Różańca Świętego wraz z rozważaniami. Oprócz tego dwa razy w roku odprowadzana jest Msza Święta w intencji naszych dzieci. Mamy nadzieję, że te trzy Róże to dopiero początek,

bo jaką lepszą opiekę możemy zapewnić swoim dzieciom niż ta, która pochodzi od Chrystusa? Aby stworzyć Różę Różańcowa Rodziców należy zebrać 20 członków (nie muszą należeć do naszej parafii). Ktoś kto pragnie być w Róży może sam zebrać pozostałych członków (lub chociażby jakąś część) i zostać jej przewodniczącym, czyli tzw. *zelatorem*. Proces tworzenia się Róży odbywa się w kontakcie z księdzem

Proboszczem (adres e-mail: [redaan@diecezja.gda.pl](mailto:redaan@diecezja.gda.pl)). Po zebraniu wymaganej ilości członków odbywa się spotkanie, na którym dzieci zostaną zawierzone Matce Bożej poprzez Akt Zawierzenia Maryi. Wybierany jest także patron Róży.

Zachęcamy rodziców do tworzenia kolejnych Róż Różańcowych Rodziców ponieważ niewielkim wysiłkiem, jakim jest codzienne odmawianie dziesiątki Różańca Świętego, możemy zapewnić naszym dzieciom najlepszą opiekę z możliwych. Ponadto rozważanie tajemnic różańca to także okazja do wyciszenia i refleksji religijnej spośród codziennych obowiązków.

Dorota i Karol Szwałek; Monika i Krzysztof Jurezyk

## WIELKI POST Z OJCEM MARIE-DOMINIQUE PHILIPPE

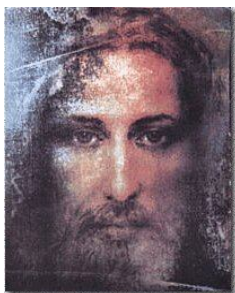
Marie-Dominique Philippe - urodził się w 1912 roku we Francji. Był ósmym dzieckiem w rodzinie liczącej dwanaścioro dzieci. Wstąpił do zakonu dominikanów w 1930 roku, w 1936 przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1945-1982 był profesorem filozofii w Katolickim Uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii. W 1975 roku na zakończenie głoszonych przez niego rekolekcji zawiązała się wspólnota, której reguła została oparta na Ewangelii św. Jana. Byli to studenci zgromadzeni wokół o. Philippe, chcący doskonalej żyć w jedności z nauczanymi prawdami. Przez wiele lat pełnił funkcję przeora generalnego Wspólnoty Świętego Jana, prowadząc do ostatniego miesiąca życia wykłady z filozofii i teologii w trzech domach formacyjnych Wspólnoty. Fragmenty rekolekcji, wygłoszonych przez zmarłego w 2006 roku ojca Philippe, będą towarzyszyć nam w przygotowaniach do uroczystości Wielkiej Nocy.



W życiu chrześcijańskim trzeba ogromnej siły, żeby wracać do źródła, a nie płynąć z prądem, czyniąc "jak wszyscy". Wracać do źródła to znaczy adorować. Tylko dzięki adoracji możemy wrócić do źródła. Dlatego adoracja wymaga wysiłku. Adoracja nie jest czymś tak prostym jak oddychanie czy wąchanie kwiatka, o którym mówimy: "Och, jak ładnie pachnie!" Nie, adoracja jest czymś innym. To bardzo dziwne... Niektórzy ludzie mówią: "Modlić się to po prostu być sobą". Uwaga, to zależy... Co to znaczy "być sobą"? Jesteśmy sobą na rozliczne sposoby. Jesteśmy sobą, kiedy się odprężamy, kiedy patrzymy na siebie w lustrze, kiedy słuchamy innych. Ale poza tym można być sobą w najgłębszych pokładach swojej istoty. Powrót do źródła wymaga aktu woli. Myślę nawet,

że akt woli ma tutaj znaczenie zasadnicze. Jeżeli brak nam woli, to dlatego, że przerwaliśmy adorację. Może wam się to wydać dziwne, ale to głęboko prawdziwe. Osoba, która przestała adorować, czuje się zagubiona i z pewnością popłynie z prądem, gdyż zabraknie jej woli. By wracać do źródła, trzeba tego chcieć. By uczynić akt adoracji, trzeba tego chcieć. Dlatego w czasie rekolekcji powinniśmy uczyć się adoracji. Proście Ducha Świętego, żeby was jej nauczył, gdyż to On uczy nas adoracji. Ja do was mówię, kieruję wami, ale gdy rozpoczniecie, Duch Święty będzie tam z wami, żeby was nauczyć adorować, nauczyć was tego podstawowego aktu. Adoracja jest podstawą, fundamentem naszego życia chrześcijańskiego.

## Całun Turyński (3)



*Całun Turyński jest chyba jedną z największych tajemnic współczesnego świata. Przeprowadzono już na nim setki badań. Wspólnie z fotografem, teologiem - badaczem Całunu - Zbigniewem Treppą - szukamy kolejnych odpowiedzi na nurtujące wielu ludzi pytania.*

### **Jaki jest wkład medycyny w badania Całunu Turyńskiego?**

Bardzo dużo na temat Całunu mogą powiedzieć patolodzy medycy, którzy przeprowadzili w swoim życiu setki sekcji zwłok

i, mając obraz Całunu, mogą doskonale zrekonstruować bieg wydarzeń. Warto tu podkreślić niesamowitą świadomość medyczną samego Świętego Jana, który opisując przebicie boku Jezusa, mówi o wypłynięciu krwi i wody. Takie zjawisko, żeby mogło zaistnieć, musi posiadać szereg następstw: od biczowania do ukrzyżowania. Podobne zdarzenie spotyka się niesłychanie rzadko w medycynie.

### **Skąd pewność że na Całunie widnieje wizerunek Chrystusa?**

Prawdopodobieństwo statystyczne, że człowiekiem z Całunu nie jest Chrystus wynosi 1 do 10 milionów. Aby orzec o prawdziwości jakiegoś faktu wystarczy stosunek 98 do 100. Dlaczego więc, wobec tego płótna stosuje się tak zaostrome kryteria nieufności, kiedy to prawdopodobieństwo równa się niemal pewności? Podobnie jest ze zmartwychwstaniem Chrystusa, które także można udowodnić naukowo, stosując teorię Einsteina:  $E=mc^2$ , czyli teorię zamiany masy w energię, a następnie energii w masę. W rozważaniach nad Całunem ludzie dostrzegają często konflikt między wiarą a rozumem i badaniami naukowymi. Jednak jak się okazuje, wiara jako dogmat jest często słabsza od wiary naukowej. Żeby przystąpić bowiem do badania jakiejś teorii, trzeba najpierw uwierzyć, że ona istnieje.

### **Proszę wskazać najważniejsze elementy z historii Całunu - od momentu jego powstania aż do czasów obecnych.**

Z pewnością będą to miejsca, gdzie Całun był przechowywany. Pierwszym miejscem będzie oczywiście pusty grób Pański, w którym płótno spoczywało po Zmartwychwstaniu. Kolejnym miejscem będzie Edessa, uważana za pierwszy ośrodek chrześcijaństwa, gdzie płótno spoczywało zamknięte w twierdzy, z obawy przed zniszczeniem, z powodu zajęcia Edessy przez Rzymian. Od V wieku zaczęły się upowszechniać ikony z wizerunkiem Jezusa, identycznym jak na Całunie. W 944 roku Całun trafił do Konstantynopola, skąd został zrabowany przez Krzyżowców w 1204 roku. Później mamy Francję - i tu pojawia się luka w historii trwająca około 150 lat. Przełomowym momentem był rok 1532, kiedy to w wyniku pożaru w Chambery, Całun uległ nadpaleniu.

Następnie trafia on do Turynu, gdzie pozostaje od ponad 300 lat. Z Turynu właśnie wywodzi się obecna nazwa płótna - Całun Turyński.

Kiedy badano Całun, odkryto na nim tzw. pyłki erogeniczne, które potwierdzają szlak jego wędrówki. Obecne były na nim także minerały charakterystyczne dla obszaru Jerozolimy, co jest kolejnym dowodem potwierdzającym autentyczność Całunu Turyńskiego.

### **Całun Turyński określan jest często jako "obraz ze śladami męki". Jak Pan się odniesie do tej nazwy?**

Myślę, że jest to bardzo trafne określenie, bo ślady na Całunie są stygmatami męki Pańskiej. Przede wszystkim ślady po biczowaniu, na podstawie których możliwe jest określenie wzrostu biczujących Chrystusa katów, a także siłę uderzeń. Szczególne są także ślady po przybiciu rąk do krzyża. Tradycyjna ikonografia ukazuje Jezusa z przebitymi dłońmi. Z punktu widzenia naukowego niemożliwe jest, by Jezus zdołał się utrzymać na krzyżu, bez rozerwania dłoni. Dlatego też udowodniono, że gwoździe musiały być wbijane w nadgarstki, co zapobiegło rozerwaniu rąk. Podczas krzyżowania skazańcom łamano zwykle golenie. Całun natomiast jest potwierdzeniem słów z Ewangelii "a Jego kości nie będą łamane". Znamienne są także ślady przebicia boku, z którego wypłynęła krew i woda - źródło naszych sakramentów.

### **"Tajemnicze prześcieradło" miało na zachodzie - poczynając od połowy XIV wieku - ogromny wpływ na pobożność ludową. Czy słuszna jest ta forma pobożności, czy też należałoby ją odrzucić?**

Myślę, że ta forma pobożności jest jak najbardziej słuszna. W każdym człowieku, bez względu na stopień wykształcenia, czy wiary, istnieje potrzeba poszukiwania Boga, dążenia do spotkania z Nim. I tak jest w każdej religii - człowiek poszukuje i dzięki temu nadaje sens swojemu życiu wierząc, że śmierć nie jest kresem, tylko początkiem. Nawet w Biblii co kawałek można przeczytać: "Szukajcie oblicza Boga". Potwierdza to charakter ewangeliczny kultu Całunu.

Rozmawiała: Anna Zięcina; c.d.n.



**Parafia Świętego Antoniego, ul. Fenikowskiego 4, 84-240 Reda; Tel. 058-678-50-04**  
**Msze św. w niedziele: 7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00; w tygodniu: 7.00; 18.30**  
**Biuro parafialne: wtorek i czwartek od 16.00 do 17.30; sobota od 9.00 do 10.00**  
**www.antoni-reda.pl**